

„Cudowny obraz” (300 lat na tym samym miejscu)

Był rok 1666. W Poznaniu spustoszone przez działania wojenne 1655-1660 (okupacja przez Szwedów 1655-1656, Brandenburczyków 1656-57 i falę zniszczeń przez wojska cesarskie), klęskami żywiołowymi (szczególnie pożarami i powodzią) oraz zarazą szerzącą się już od 1654 r. skromny franciszkanin (konwentualny – ubierają się w czarne habity) brat Tomasz Dybowski (Foto 1)¹ za zgodą przełożonych za 2,5 ZłP² kupił od czeladnika malarskiego Marcina (Marcin miał go od Jakuba pracującego u malarza Franciszka, pracującego na przedmieściu Śródka w Poznaniu³) obraz (właściwie ikonę) Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który jest kopią obrazu Matki Boskiej Boreckiej. Obraz ten wykonany jest na lipowej desce o wymiarach 218 mm na 295 mm i grubości 13 mm. Tak rozpoczyna się niebywała historia tego obrazu, który od samego początku związany jest z Poznaniem. Brat Tomasz Dybowski trzymał na początku obraz w swojej celi zakonnej i modlił się przed nim dniami i nocami, aż do chwili kiedy pewnego ranka wstając zobaczył w oczach Marii Panny ły. Od tego momentu nie rozstawał się z nim. Będąc kwestarzem, krążącym po mieście i okolicach, zbierającym jałmużnę na biednych i na budowę nowego kościoła i klasztoru nosił ów obraz zawieszony na szyi. Opowiadał o tym cudownym zjawisku oraz ofiarowywał wizerunkowi Marii wszystkich będących w potrzebie. Wkrótce za sprawą obrazu rozpoczęły się cudowne uzdrowienia. Trwało to do 1668 r., kiedy władze kościelne (biskup poznański Stefan Wierzbowski) powołały specjalną komisję do zbadania i sprawdzenia ich prawdziwości. W 1669 r. biskup wydał dekret⁴ stwierdzający i uznający obraz za „cudowny” i „godny publicznej czci”. Potwierdzono wówczas dwanaście cudownych interwencji.



To właśnie wtedy obraz otrzymał, do dziś używaną nazwę „Matki Boskiej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania”⁵. Cudowny obraz został przekazany od tej pory do kultu publicznego. Pierwotnie w 1669 r. został wystawiony w kościele św. Rocha na przedmieściu Miasteczko (Foto2), gdzie od 1657 r. przebywali w swym drewnianym klasztorze ojcowie Franciszkanie. Franciszkanie przybyli do Poznania



już w 1639 r. i wybudowali swą (pierwszą placówkę) przy ul. Szkolnej. Poprzez zamiany i darowizny otrzymali budynki w mieście i teren na zboczu wzgórza zamkowego. W budynku obywatela Jana Bartochowskiego powstało hospicjum i infirmary dla chorych braci zakonnych. W 1646 r. dzięki poparciu biskupa poznańskiego Andrzeja Szofdrskiego na przedmieściu Grobla (w miejscu dzisiejszego kościoła pw. Wszystkich Świętych) postawili drewnianą kaplicę i mały drewniany klasztor. Budynki te jednak spłonęły i tak znaleźli się na Miasteczku. W 1664 r. dzięki staraniom ojca Wojciecha Zawady otrzymali zgodę na budowę klasztoru i kościoła „pomiędzy zamkiem i rynkiem” w obecnym miejscu przy ul. Franciszkańskiej na Wzgórzu Przemysła.

Kamień węgielny pod budowę kościoła dnia 24 maja 1668 r. poświęcił archidiacon i oficjał poznański Wojciech Dobrzelewski. Nowy kościół otrzymał wezwanie św. Antoniego Padewskiego. Budowa nie przebiegała zbyt imponująco z różnych powodów, lecz już w 1669 r. wybudowano obok kościoła kaplicę, którą przeznaczono na propagowanie nowo objawionego kultu Matki Boskiej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania (Foto 3). W dniu 18 maja 1670 r. cudowny obraz został przeniesiony z



kościół św. Rocha do kościoła farnego św. Marii Magdaleny (na obecnym Placu Kolegiackim), a stamtąd w uroczystej procesji do nowo wybudowanej kaplicy przy kościele franciszkanów. Uroczystość z tym związana miała niespotykaną oprawę. Jak podają źródła „w wigilię przeniesienia obrazu bito w kotły i trąbiono po zachodzie słońca z ratusza, kościoła św. Marii Magdaleny i z kościoła franciszkańskiego, a z wałów warowni poznańskiej strzelano z dział do późnej nocy”. Budowę kościoła wg projektu Jana Końskiego rozpoczęto w 1674 r. trwała ona z przerwami związanymi z wojną północną (1700-1721) do 1757 r. Kaplicę Matki Boskiej z kopułą z latarnią ukończono w 1681 r. jednak dalej trwały prace wykończeniowe. W 1701 r. powstaje dekoracja sztukatorska, w 1718 r. powstaje kamienna posadzka, a w 1719 r. chór muzyczny oraz budowa ołtarza dla umieszczenia obrazu. Piękny ołtarz bracia (również rodzeni) Antonii i Adam Swach (franciszkanie pochodzący z Czech) wyczarowali niczym relikwiarz. Zbudowali go z drewna dębowego długo moczonego w Warcie więc osiągnął kolor hebanu. Prace te (wg daty na tablicy dedykacyjnej) ukończono 1713 r., a

trwały od końca lat 80-tych XVII w. Obraz osadzono dnia 12 września 1713 r. w niszy, na tle cofającej się uskokowo figury, powstałej z połączenia symboli maryjnych (róży i gwiazdy), pokrytych bogatą dekoracją roślinną (Foto 4). Od tego momentu obraz ten znajduje się w tym miejscu do dziś dnia. Nie przeszkodziło temu zamknięcie w 1822 r. klasztoru i przekazanie kościoła przez władze pruskie katolikom niemieckim (franciszkanie powrócili ponownie w 1921 r. po odzyskaniu przez Polskę niepodległości), ani też okres II wojny światowej 1939-45, kiedy zostali wypędzeni (powrócili w 1945 r.). Konsekracja kościoła nastąpiła w 1730 r. Ostatecznie budowę kościoła zakończono w 1757 r. kiedy to z fundacji Józefa Macieja Rokossowskiego i jego żony Joanny ukończono kopułą kaplicę św. Franciszka. Klasztor wystawiono w lata 1671-1749 z wytyczonym w 1751 r. ogrodem na południe od jego zabudowań. W połowie XVIII w. dobudowano do nawy zachodniej kaplicę św. Teodora i św. Homobomusa (obecnie Najświętszego Serca Jezusowego). Obecny wygląd obrazu jest zastugą wyjątkowego wydarzenia. Wydarzeniem tym była koronacja obrazu, która miała miejsce 29 czerwca 1968 r. w 300-tną rocznicę położenia kamienia węgielnego pod świątynię oraz w 1000-ną rocznicę powstania w Poznaniu pierwszego w Polsce biskupstwa. Korony papieskie na głowy Marii i Dzieciątka Jezus włożyli podczas uroczystości w katedrze poznańskiej (z udziałem całego ówczesnego Episkopatu Polski) ksiądz Prymas Kardynał Stefan Wyszyński, ksiądz Kardynał Karol Wojtyła (późniejszy papież Błogosławiony Jan Paweł II) oraz ksiądz arcybiskup Antonii Baraniak (ówczesny metropolita poznański). Mszę świętą odprawił Kardynał Wojtyła, kazanie wygłosił Prymas Polski, który wspomniął o skromnym kwestarzu Tomaszu Dybowskiem – „który wędrował z obrazem niosącym nadzieję”. Kardynał Karol Wojtyła, przyszły namiestnik chrystusowy w Kościele dokonał wpisu do księgi pamiątkowej: „... miałem szczęście sprawować najświętszą ofiarę w czasie koronacji Matki Boskiej w Jej obrazie w Cudy Wielmożnej...”(Foto 5). Tak uroczystej i wspaniałej procesji z katedry przez nieistniejący most chwaliszewski do sanktuarium maryjnego u ojców franciszkanów nie oglądał już potem Poznań – wspominał jeden z zakonników. Drugim wydarzeniem, lecz już nie tak uroczystym jak koronacji, było we wrześniu 2000 r. okrycie obrazu nową złotą sukienką (stara zaginęła w czasie II wojny światowej).

Postowie



Zainspirowany niezwykłymi dziejami i faktem, że pierwsze wzmianki o tym obrazie (nieznanego autora i nieznanego dacie powstania) związane są ze Śródką, gdzie w Szkole Podstawowej nr 19 rozpocząłem swoją edukację (choć mieszkałem i mieszkam na Komandorii), a obecnie wraz z Ostrowe Tumskim, Śródką i Zawadami tworzymy od 2011 r. jednostkę samorządu pomocniczego – Radę Osiedla postanowiłem chyba jako pierwszy w kraju wyszyć ten obraz w skali jeden do jeden. Dokonałem tego w 2011 r. wyszywając go na kanwie bawełnianej typu Aida nićmi mulina firmy DMC w trzydziestu kolorach. Może ten obraz też przetrwa tyle lat co oryginał...

Pragnę Państwa poinformować, że ten wyszyty przeze mnie obraz został poświęcony dnia 9 lutego 2012 r. podczas mszy świętej przed ołtarzem Matki Boskiej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania w kościele franciszkanów przez księdza kanonika dr Jana Glapiaka w obecności Gwardiana zakonu franciszkanów ojca Wardyna Mansfelda (Foto 6).



1

Ojciec Tomasz Dybowski – franciszkanin zwany przez wiernych „koszałkarz” przybył do Poznania (prawdopodobnie z Krakowa po potopie szwedzkim) by pełnić obowiązki kwestarza klasztoru. Urodzony w 1628 r. zmarł na skutek odniesionych ran po przebiciu go mieczem przez „szwedzkiego heretyka” w 1708 r. Był ceniony przez wielu biskupów, książęta, a nawet przez samego króla Jana Kazimierza.

2

W tym okresie cena bochenka chleba wynosiła 3 grosze, a dochód roczny burmistrza miasta Poznania wynosił 500 ZłP.

3

Wg inskrypcji na odwrocie obrazu.

4

Dekret wydano w Warszawie 19 kwietnia 1669 r.

5

Mieszkańcy Poznania nazywali ten obraz różnymi tytułami:

- „Obraz Bożej Matki Poznańskiej”
- „Obraz Cudotwórczyni Naszej”
- „Obraz Święty”
- „Najświętsza Boża Rodzicielka na Zamku Poznańskim”
- „Święta Dziewica w Kościele Ojców Franciszkanów” lub „Błogosławiona Boża Matka Franciszkańska”.